



Strona autorska Grażyny
Marii Dzierżanowskiej

Kontakt:
grazade@neostrada.pl

www.pultuszczak.pl
grazade@neostrada.pl

7

WOKÓŁ LUDZI I ZDARZEŃ

TYGODNIK Pułtuski NR 10 8 - 14 MARCA 2012

Plociuszek

Byliśmy, jak co roku, na RÓ-
ZANYCH imieninach. W Milor-
dzie. Sama przyjemność, bo to
i spotkanie z przyjaciółmi, i w
przepięknych okolicznościach
architektoniczno-gastronomicz-
nych. Skupiliśmy się więc na
smakowaniu potraw, a było ich
jak płatków w kwiatach, oraz
na konwersacji ze współbiesia-
dującymi, z którymi znamy się
jak pszczoła z lipami. Towarzy-
stwo było mieszane, z prze-
wagą pań, oczywiście. Panie
zaraz w krzyk: „Tylko nie PLOT-
KUJ!” a my na to, że absolut-
nie nie obiecujemy, że nie
oplotkujemy, i że przepraszać
za plociuszkowanie nie będzie-
my. I centralnie nam to dynda.
Jedynie – dla niepoznaki – za-
kamufujemy gości, zarzucając
ich... kwiatami. A goście sole-
nizantki to ludzie z różnych krę-
gów zawodowych, przeto roz-
mowy były i ciekawe, i o
WSZYSTKICH. Pikantne też.
No i tak, żeby się pośmiać z
samych siebie, przypieiliśmy go-
ściom kwiatowe łatki. Róża Ro-
zalia Azalia, Lidia Konwalia,
Wanda Polna Róża, dr Teresa
Chryzantema, Basia Niezabud-
ka, Joanna Lewkonja. I my,
Grażyna Maria Forsycja, a na-
wet Forsycjka. Oraz mężczyźni –
Witold Piwonja w Pełni
Rozkwitu, Romek Tulipan
Wciąż w Pąku, Andrzej Dziki
Storczyk i Henryk Różanechnik.
Do stołu podawał Michał kel-
ner Przebiśnięg (kulturalny
młody pan, który wie, na czym
polega jego kelnerska rola), za-
serwował nam: żur i żupę kre-
sem z cukinii z groszkiem ptyso-
wym, polędwiczki w sosie kur-
kowym z opiekanymi ziem-
niaczkami i zestawem surówek,
trzy rodzaje ryb – dorsz w po-
rze, okoń zapiekany i sandacz
z sosami: koperkowym i korn-
szonowym, surówki. Przekąski
zimne – RÓŻYCKI z łososia z
twarożkiem plus pikle, półmisek
wędlin restauracyjnej roboty
(schab faszerowany po war-
szawsku z chrzanem, polędwi-
ca, kielbasa, boczek), galan-
tyna, czyli kurczak faszerowa-
ny ze szpinakiem i marchewką
w galarecie, sałatka z gotowa-
nych brokułów z szynką, ogór-
kiem, papryką i majonezem.
Dalej słodczyce, wypieki Milor-
da – sernik, przekładane z ga-
laretką, biały i ciemny oraz ta-
lerz owoców: mandarynka, ar-
buz, grejpfrut, melon. Stół był
w kwiatach – imieninowych plus
rzucające się w oczy garnie –
jadło dla oczu. Do garnie wy-
korzystano: kapustę karbo-
waną, fisisis (żółte okrągłe
owocki, co do którego smaku
mieliśmy zupełnie krańcowe
opinie), marchewkę, zieloną
sałatę.

Biesiadowaliśmy oddzieleni
od reszty restauracyjnych go-
ści parawanikiem. Jako że
wszyscy się lubimy i spijamy
sobie z dzióbków/dziobów,
przeto było przemilo i serdecz-
nie.

Śmiech się niósł, a najto-
śniej ten maciczny. Jeden
tylko był w nas feler – nasze
żołądki są wprawdzie rozciągli-
we, ale nie do rozmiarów dyni,
dlatego też trochę cierpieliśmy
z powodu obżarstwa. Nieste-
ty, nawet kwiaty przybierają
niekiedy cechy pospolitych
chwaszów nadnarwiarskich.



LELEWEL w Programie Rozwoju Bibliotek

Więcej niż wypożyczalnia

Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego realizuje Program Rozwoju Bibliotek, który ma ułatwić polskim bibliotekom publicznym dostęp do komputerów, Internetu oraz szkoleń. PRB w naszym kraju jest wspólnym przedsięwzięciem Fundacji Billa i Melindy Gates (największa na świecie fundacja charytatywna) oraz Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Pułtuska Biblioteka Publiczna im. Joachima Lelewela uczestniczy w nim od 2011 roku (II tura)

Dyrektor PBP Bożena Potyraj: - Uczestniczymy w programie jako biblioteka wiodąca. Naszymi partnerami są trzy biblioteki z powiatu pułtuskiego, a to Gminne Biblioteki Publiczne w: Gzachu, Pokrzywnicy i Winnicy. Jego celem jest wzmocnienie potencjału bibliotek publicznych na wsiach i w małych miastach, do 20 tysięcy mieszkańców. Dzięki temu przedsięwzięciu nowoczesne i aktywne biblioteki ułatwią ludziom pełne uczestnictwo w życiu społecznym. Jednym z założeń programu jest tworzenie grup nieformalnych, służących pogłębieniu wiedzy i zainteresowań. Z taką grupą nieformalną mieliśmy ostatnio do czynienia w naszej bibliotece, w Tłusty Czwartek, podczas spotkania Mola Książkowego, kiedy to prezentowaliśmy książkę o Marcie Mirskiej. Drugie z założeń to wyposażenie biblio-

tek w sprzęt. Lelewel i cztery pułtuskie filie (Skarpa, 13 Pułk Piechoty, Brzozowa, Przemiarowo – chwilowo zawieszona, w oczekiwaniu na remont) wzbogaciły się już w sprzęt o wartości 15 tys. dolarów (komputery, skanery, urządzenia wielofunkcyjne, kamery, rzutniki, aparaty fotograficzne, ekrany). Program zaplanowany jest na pięć lat, rozpoczął się w 2009 roku i potrwa do 2013.

W ubiegłym tygodniu odbyła się, w Jachrance, dwudniowa sesja programu. Wzięło w niej udział aż 11 osób z naszego terenu – z biblioteki wiodącej: Bożena Potyraj, Justyna Brzozowska, Kamil Uchnal, Maria Matuszewska oraz przyjaciele-współpartnerzy PBP – Andrzej Popowicz (UM), Grażyna M. Dzierżanowska (Tygodnik Pułtuski) i Lech Chybowski (Pułtuska Gazeta Powiatowa), z bibliotek partnerskich – Hanna Gajewska z Pokrzywnicy, Elżbieta Lubelska z Dzierżenina, Irena Gerek z Gzów, Jadwiga Chorzeła z Winnicy.

- Projekt Rozwoju Bibliotek zakłada poznanie społeczeństwa i określenie, kto jest partnerem (przyjacielem) biblioteki i z którymi organizacjami, firmami, instytucjami biblioteczne „po drodze”, stąd zaproszenie pana Andrzeja, kierownika Referatu Turystyki i Promocji Miasta oraz zaprzyjaźnionych z nami dziennikarzy z lokalnych gazet – wyjaśnia dyr. Bożena Potyraj.

W sesji (poświęcona zawieraniu partnerstwa) uczestniczyli przedstawiciele

czterech gmin: Lesznowo-
la, Ożarów, Sulejówek i Puł-
tusk. Podzieleni na dwie gru-
py pracowali pod okiem tre-
nerek (liczna grupa pułtuska
z trenerką Katarzyną Ko-
złowską).

Pułtuszczenie (miasto, po-
wiat) tworzyli merytoryczną,
aktywną, zróżnicowaną i
barwną grupę. Przyjechali
do Jachranki z doskonałą
prezentacją multimedialną,
którą opracowali i przedsta-
wił Andrzej Popowicz. Uka-
zał w niej Pułtusk, jego hi-
storię i zabytki oraz bujne
życie kulturalno-impreszo-
wotwarzyskie, w którym udział
biorą: PBP im. Joachima Le-
lewela, Muzeum Regionalne,
MCKiS, Dom Polonii, MO-
SiR, Akademia Humanistycz-
na, Archiwum, szkoły miasta
i gminy – sześć podstawo-

wych, trzy ponadgimnazjal-
ne i cztery gimnazjalne, sto-
warzyszenia – Pułtuskie To-
warzystwo Społeczno-Kultu-
ralne i Ziemi Pułtuskiej.

Meritum spotkania to, po
pierwsze, szeroko pojęte
partnerstwo, stąd zadania,
dyskusje i scenki rodzajowe
optylowały wokół zagadnie-
nia partnerstwa, jego zawią-
zywania, cech, celu, po dru-
gie - rola współczesnej bi-
blioteki w społeczeństwie
lokalnym (edukacyjna, kul-
turalna, informacyjna).

Wokół bibliotek i biblio-
tekarek narosło wiele stereo-
typów, no choćby te, że bi-
blioteka to jedynie miejsce
do wypożyczania książek, a
jej pracownicy to panie w
drucejących okularach i w
rozciągniętych swetrach na
pochylonych plecach.

Konkurs czeka

Pułtuska Biblioteka Publiczna zaprasza do udziału w VII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Jednego Wiersza im. Wiktora Gomułkiego O Laur Błękitnej Narwi.

Konkurs, ciesząc się dużym ogólnopolskim (a i zagranicznym) powodzeniem, skierowany jest do wszystkich twórców nie zrzeszonych – bardzo młodych, młodych, dorosłych i starszych. Do twórców, którzy nie chcą pisać jedynie do szuflady i do tych, którzy chcą się dzielić sobą, wnikiwie postrzegają życie i dają świadectwo dawnym i obecnym czasom oraz własnym odczuciom.

Jego celem jest zintegrowanie środowiska twórców nieprofesjonalnych, rozbudzenie zainteresowań twórczością poetycką wśród dzieci, młodzieży i dorosłych oraz promocją miasta.

Do 30 kwietnia 2012 roku należy więc nadesłać (adres: Pułtuska Biblioteka Publiczna im. J. Lelewela, ul. Słowackiego 6; tel. 23692 21 51) wiersz w wybranej przez siebie kategorii (lub w dwu kategoriach): utwór o tematyce pułtuskiej oraz o tematyce ogólnej. Niedopuszczalne jest nadsyłanie wierszy publikowanych i nagradzanych w innych konkursach.

Utwory, podpisane godłem, należy przysyłać w czterech egzemplarzach. Pierwsza koperta - w niej wiersz/wiersze - powinna być opatrzona godłem słownym autora i kategorią konkursową. Druga koperta, opatrzona tym samym godłem, powinna zawierać kartkę z następującymi danymi: imię i nazwisko autora, wiek, adres, nr telefonu oraz nazwę i adres szkoły (uczniowie).

O uroczystym wręczeniu nagród i wyróżnień powiadomimy w stosownym czasie.

PULTUSK WIDZĘ Szkoła w bibliotece

Piątoklasiści z PSP nr 3 (klasa Bożenki Kucharczyk) uczestniczyli w ciekawej lekcji bibliotecznej zorganizowanej w bibliotece osiedlowej, w Filii nr 2 pułtuskiego Lelewela. Spotkanie, przygotowane przez bibliotekarkę Marię Matuszewską, poświęcone było „furiatowi czytelnictwa” - Januszowi Korczakowi, którego ROK właśnie obchodzimy. Druga część lekcji związana była z poetycką twórczością uczniowską. Polegała na wykładzie pt. Jak tworzyć wiersze? i podawała przykłady szkolnej twórczości. A jest jej sporo, tej twórczości, zebranej w pułtuskie tomiki (kilka edycji O Laur Błękitnej Narwi; Wiersze wybrane szkoły społecznej) i zamieszczonej w almanachach mazowieckich i ogólnopolskich (Bieźur – 2 edycja; Poznań).

Dzieciaki przyszyły do biblioteki chwilę po 9 – pod opieką Małgosi Grzesiak – rozsiadły się na krzeselkach i było jak... makiem zasiał. Przez dwie bite godziny lekcyjne. Niesamowite! Zaraz też zostały pochwalone za kulturę osobistą oraz odbiór bibliotecznej lekcji. Padły nawet słowa: „Wiadomo, klasa Bożenki Kucharczyk!” Bo Bożenka wypuszcza spod swoich ramion świetne dzieciaki. Żeby tak je określić jednym zdaniem, trzeba by powiedzieć: wdzięk, wiedza (polskistyczna), kultura i dobre wychowanie.

Nikt więc nie zwracał nikomu uwagi, nie dyscyplinował. Piątoklasiści chłonili słowa pani Marii o Januszu Korczaku, bohaterze warszawskiego getta. Poznali jego życiorys - tragiczny los polskiego Żyda, który powiódł dzieci, w miarę bezboleśnie, do obozu koncentracyjnego.

Obejrzała również wystawkę złożoną z literackiej twórczości Korczaka oraz pokaz multimedialny. Z olbrzymim zainteresowaniem i uwagą.

Uczestnicy spotkania to również dobrze znani pani Marii czytelnicy. Wymieni tu należy namiętne pochłaniaczki literatury, ogarnięte furią czytania (to sformułowanie samego Korczaka). Do tych czytelnicych furiatek należą dwie Julie – Mierzejewska i Karpińska, Natalia Kosakowska, Marta Szymańska. Niektórzy z uczestników lekcji, przychodzą do biblioteki nie będąc jeszcze uczniami. Taki na przykład Hubert Adamkiewicz był w niej z dziadkiem, przednim czytelnikiem. Hubcio był wówczas małym chłopcem i – jak przypomniała sobie pani Maria – lubił buszować między regałami, za co serdecznie przepraszał dziadek...

Zaraz mi się przypomniało powiedzenie, chyba Dąbrowskiej, że kto czyta, żyje wielokrotnie, kto zaś czytać nie chce, na jeden żywot jest skazany. Pułtuszczenie mają okazję żyć wielokrotnie – mamy w posiadaniu trzy filie Lelewela, samego Lelewela oraz bibliotekę pedagogiczną! Książek do wypożyczenia jak ryb w Narwi.

„Trójkowi” piątoklasiści, na prośbę Tygodnika, obiecali popuścić wodze fantazji i zabawić się w poetów. Co z tej zabawy wyniknie, zobaczymy. A tymczasem wierszy Julki.

Julia Mierzejewska
PRZYJACIÓŁKA
Moja przyjaciółka jest
jak jakółka
piękna i zwinna
miła i przyjazna
umie walczyć o swoje
pomysły ma
jak Ania z Zielonego Wzgórza
lubi się śmiać
i to serdecznie
Moja przyjaciółka...

*Lekcje poetycką dla szkół podstawowych i gimnazjalnych można zamówić przez PBP im. J. Lelewela.

Graża